

**Postanowienie z dnia 7 października 1999 r.**

**II UZ 115/99**

**Pełnomocnik strony wezwanej przez sąd do uzupełnienia braku formalnego kasacji przez podanie wartości przedmiotu zaskarżenia nie może w postępowaniu zażaleniowym po odrzuceniu kasacji powoływać się na błędne rozumienie sposobu określenia tej wartości przez mocodawcę.**

Przewodniczący: SSN Teresa Romer, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Barbara Wagner (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 7 października 1999 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku Romana B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w Z. o wysokość świadczenia, na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 lipca 1999 r. [...]

p o s t a n o w i ł:

o d d a l i ć zażalenie.

**U z a s a d n i e n i e**

Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 27 lipca 1999 r. [...] odrzucił kasację Romana B. od wyroku tego Sądu z dnia 18 marca 1999 r. - na podstawie art. 393<sup>5</sup> KPC w związku z art. 393 pkt 1 KPC.

W sprawach o świadczenia kasacja jest dopuszczalna, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia nie jest niższa niż pięć tysięcy złotych. Pełnomocnik skarżącego wezwany do uzupełnienia braku formalnego kasacji przez wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia podał, że, zdaniem ubezpieczonego, wartość ta wynosi około 1.000 zł.

Postanowienie to Roman B. zaskarżył zażaleniem wnosząc o jego uchylenie i nadanie kasacji biegu. Pełnomocnik skarżącego nie kwestionował faktu, że wezwany

do uzupełnienia braku formalnego kasacji, podał jako wartość przedmiotu zaskarżenia kwotę 1.000 zł. Podniósł jednak, że „w rzeczywistości stronie powodowej chodziło o to, że świadczenie emerytalno-rentowe powoda zostało zaniżone o 1.000 zł na każdej racie miesięcznej”. Kasacja została zatem odrzucona „wobec opatrzności stwierdzenia, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi w całości 1.000,- zł, a więc nie przekracza 5.000,- zł „.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest ściśle prawnym środkiem zaskarżenia, o ograniczonym zakresie podmiotowym, przedmiotowym i czasowym. Z takiego jej charakteru wynika przymus adwokacki, który ma stanowić ustawową gwarancję prawidłowego sporządzenia samej kasacji oraz zabezpieczenia przebiegu postępowania kasacyjnego na pożądanym, profesjonalnym poziomie.

Pełnomocnik odpowiada za sposób sporządzenia kasacji – jej treść merytoryczną i wymogi formalne. Do jego obowiązków należy podejmowanie czynności zgodnie z posiadaną wiedzą specjalistyczną i sztuką prawniczą. Na pełnomocniku procesowym spoczywa obowiązek dołożenia należytej staranności, a więc między innymi sprawdzenia informacji uzyskanych od mocodawcy przed ich pomieszczeniem w piśmie procesowym. Nie może on zatem powoływać się skutecznie na „omyłkę” mocodawcy, w imieniu i na rzecz którego dokonuje czynności.

Do elementów koniecznych kasacji w sprawach o roszczenia majątkowe należy podanie wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 393<sup>3</sup> KPC). W sprawach o świadczenie decyduje ona bowiem o dopuszczalności kasacji (art. 393 pkt 1 KPC).

Trafny jest pogląd Sądu drugiej instancji, że nie ma on obowiązku sprawdzania z urzędu prawidłowości wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia podanej przez pełnomocnika strony na skutek wezwania go do uzupełnienia braku formalnego kasacji.

Pełnomocnik skarżącego nie wyjaśnił w zażaleniu czyje stwierdzenie było „opatrzne”; czy to on opacznie zrozumiał swojego mocodawcę, czy Sąd jednoznacznie co do treści zdanie „... zdaniem powoda R.B., wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi ca 1.000 zł „ (pismo z dnia 9 lipca 1999 r.). Opaczne zrozumienie mocodawcy nie usprawiedliwia błędu pełnomocnika, a od skutków swojego oświadczenia woli może on uchylić się w przepisany trybie.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 385 KPC w związku z art. 397 § 2 KPC i art. 393<sup>19</sup> KPC, orzekł jak w sentencji.

=====